

# Włochaty, Na barykady

Bunt, Który Siedzi W Środku  
Mówi Całą Prawdę O Nas  
To Krzyczy Nasza Zjebana Młodość  
To Woła Nasza Skradziona Przyszłość  
Zamiast Destrukcji Kreacja  
Potrzeba Szukania Własnych Dróg  
A W Całym Tym Szaleństwie Nie Stać Nas Na Wiele  
Oprócz Słów Opamiętania  
Zmaganie, Panowanie, Pieniądże, Radość,  
Udręki, Wzloty, Upadki, Rozpacz,  
Euforia, Namiętność, Chłód, Uprzedzeia, Tolerancja.  
Odrzuć!  
Wyuczona Bezradność  
Nawyk Posłuszeństwa  
Uległość Wobec Autorytetów  
Folgowanie Ignorancji  
Krzewienie Szowinizmu  
Nasza Rzeczywistość  
Zalazła Nam Za Skórę  
Znamy Ją Na Wylot  
Przecież Tkwimy W Niej Od Lat  
Świat Nie Ma Sensu  
Ty Musisz Mu Go Nadać  
Kompromisy? Nie Za Każdą Cenę  
Walka O Siebie Do Upadłego  
Ten Świat Tak Funkcjonuje  
Bo Jesteśmy Nijacy  
To Jest Ten Czas I To Miejsce  
By Obudzić Się Z Koszmaru  
Jaki Stworzyli Nam Inni  
Nim Nas Dopadną, Nim Położą Nam Kres  
I Kiedy Nas Już Zabraknie Nasz Bunt Pozostanie  
Nim Nas Dopadną, Nim Położą Nam Kres  
Masz Rozum, Więc Myśl  
Masz Ręce, Więc Działaj  
Nie Pytaj Mnie Co Robić  
Nie Pytaj Mnie Co Myśleć  
To Twoje Życie  
Zaczynaj TERAZ!